

NASA SZUKA OCHOTNIKÓW DO SYMULOWANEGO POBYTU NA MARSIE

Amerykańska agencja kosmiczna NASA czeka na ochotników, którzy zostaną poddani próbie symulacji życia na Marsie. Przyjęcie do projektu nie będzie jednak tak łatwe jak może się to wydawać.

Kilka dni temu, na oficjalnej stronie NASA, pojawił się komunikat mówiący o tym, że amerykańska agencja kosmiczna szuka ochotników do udziału w rocznej, symulowanej „marsjańskiej misji”. Jak można się było domyślić, dostanie szansy w takim projekcie nie jest prostą rzeczą dla osób bez odpowiedniego wykształcenia, umiejętności i doświadczenia.

Jeśli chodzi o wykształcenie, to wymagany jest minimum tytuł magistra, zdobyty na akredytowanej uczelni, z takich dziedzin nauki jak inżynieria, matematyka, nauki biologiczne, fizyczne lub komputerowe. Dodatkowo ochotnik musi posiadać co najmniej dwa lata doświadczenia zawodowego w dziedzinie STEM (Science, Technology, Engineering, Mathematics), lub minimum tysiąc godzin pilotażu samolotu.

Czytaj też: [Pierwsze chińskie lądowanie na Marsie. Z łazikiem na pokładzie](#)

Ochotnicy, którzy ukończyli studia doktoranckie w dziedzinie STEM, studia medyczne lub wylatali tysiąc godzin, ale w samolotach doświadczalnych, również będą brani pod uwagę. Amerykańska agencja kosmiczna poszukuje zdrowych, niepalących obywateli USA lub stałych mieszkańców, w wieku od 30 do 55 lat (nieprzekraczalne granice wieku), którzy biegle posługują się językiem angielskim, aby komunikacja między załogą a kontrolą misji odbywała się bez zbędnych problemów językowych.

Misja, która ma rozpocząć się jesienią 2022 roku, dotyczy symulacji życia w odległym świecie, jakim niewątpliwie jest Mars. Kandydaci w charakterze członków załogi będą zmuszeni do życia przez rok w „bazie marsjańskiej” na Ziemi, odwzorowanej tak, aby efekty próby życia na *Czerwonej Planecie* przyniosły jak najbardziej efektywne rezultaty i pozwoliły jeszcze lepiej przygotować się do tej najważniejszej misji.

Zostań dowódcą Sił Zbrojnych RP!



[Reklama](#)

NASA będzie obserwowało, jak pojedyncze jednostki zareagują na życie zamkniętej przestrzeni. Seria misji pod nazwą „Crew Health and Performance Exploration Analog”, obejmuje trzy jednoroczne symulacje w ośrodku Johnson Space Center NASA w Houston. Misje mają także pomóc w opracowaniu przeróżnych metod i technologii zapobiegania i rozwiązywania potencjalnych problemów w przyszłych, prawdziwych lotach na Marsa czy też na Księżyc.

Każda z trzech misji będzie obejmowała czterech członków załogi mieszkających i pracujących w bazie powstałej w technologii druku 3D o nazwie Mars Dune Alpha, o powierzchni 158 metrów kwadratowych. Zadania załogi będą obejmowały także symulowane spacerów kosmiczne, badania naukowe czy np. posługiwanie się robotami. Wyniki owych działań dostarczą niezwykle ważne i cenne informacje potrzebne do dopracowania systemów oraz opracowania rozwiązań ewentualnych problemów.

Zanim jednak dojdzie do marsjańskiej podróży, naukowcy NASA muszą opanować bezpieczny sposób realizacji tak długotrwałych misji. Jeżeli nie będzie opóźnień, wynikających z powolnego toku przygotowań do programu Artemis, to pierwsi astronauty powinni pojawić się w pierwszej kolejności na Księżycu w 2024 roku, a następnie bazując na doświadczeniach programu – na Marsie.

Czytaj też: [Śmielej, wyżej, dalej. Dwa kolejne loty Ingenuity na Marsie](#)